

Projekt hodowli nutrii na stawach rybnych i jeziorach

Jak wynika z poprzednich referatów, podstawowym zagadnieniem w zbiorowej hodowli nutrii jest zapobieganie zjawiskom przeludnienia. W hodowli ogrodzonej głównym czynnikiem wzmagającym przeludnienie jest wyczerpanie środowiska przez populację nutrii. Zjawisko to zmniejsza od razu pojemność zbiornika ogrodzonego w stosunku do nutrii i powoduje zjawiska związane z przeludnieniem nawet przy bardzo rzadkich obsadach zwierząt rozplodowych.

Hodowla ogrodzona szybko przestaje wykorzystywać paszę naturalną i przestaje być czynnikiem oczyszczania wód od roślinności twardej. Przynosi ona tylko dużą obniżkę kosztów inwestycyjnych i uproszczenie obsługi w porównaniu z hodowlą klatkową oraz poprawia jakość produkcji skórek.

Podstawowym dla rybactwa systemem hodowli winna być hodowla na stawach rybnych i jeziorach bez ogrodzeń.

Twierdzenie o możliwości takiej hodowli opieramy zarówno na wieloletnich doświadczeniach własnych, jak i na danych radzieckich.

Czynnikiem, pozwalającym wyeliminować ogrodzenie, jest dążność nutrii w pobliże człowieka, jej dążność do życia zbiorowego i dążność od brzegu ku pełnej wodzie. Z drugiej strony czynnikiem, który umożliwia hodowlę nie ogrodzoną, jest poznanie bodźców migracyjnych stada nutrii i możliwość rządzenia nimi.

W oparciu o te dane opracowaliśmy dwa warianty nie ogrodzonej hodowli nutrii na stawach rybnych wzgl. jeziorach.

Pierwszy z nich to metoda intensywnej, ściśle regulowanej hodowli na stawach spuszczalnych, zagospodarowanych metodą inż. Gierałtowskiego.

System ten polega na tym, że staw względnie kompleks stawów pozostaje do końca wiosny suchy. W tym czasie przeprowadza się na stawie potrzebne prace, a mianowicie: ułożenie kopic, budowę karmików i ustawienie wykotnic. Kopice, budowane dla nutrii, powinny zapewnić im dobre warunki przezimowania na zalanym stawie. Następnie zalewa się staw, obsadza się go wycierem karpia z pierwszej przesadki i obsadza się w połowie czerwca wykotnice wysokokotnymi samicami (w czwartym miesiącu ciąży), tak aby z początkiem lipca rozpoczęły się wykoty.

Młode nutrie urodzone w stawie (w wykotnicach) poznają go stopniowo w okresie ssania, przechodzą swobodnie przez oka wykotnicy i zadamawiają się na stawie, co

eliminuje konieczność ogrodzenia go. Młode nutrie karmi się na tratwach w pobliżu wykotnic.

Latem w sierpniu do wykotnic z samicami, które odkarmiły młode, dopuszcza się samce w celu uzyskania od nich jeszcze jednego wykotu (wykoty nastąpią do końca br.). Z początkiem listopada rozpocznie się kopulacja młodych nutrii, urodzonych na stawie w lipcu. W marcu następnego roku nastąpi wykot tych zwierząt.

Zgodnie z systemem inż. Gierałtowskiego staw nie będzie spuszczonej w pierwszej jesieni po zarybieniu, ale narybek przezimuje na stawie. System ten według danych Zarządu Centralnego Rybactwa zwiększa znacznie przyrosty ryby.

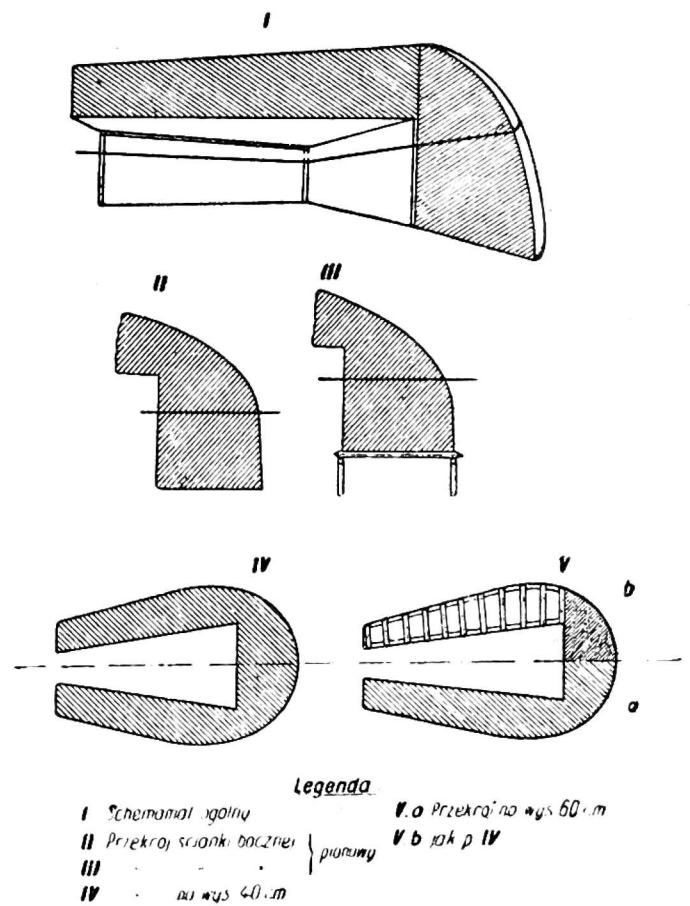
Na przedwiośniu, w marcu przed wykotem młodych samic na stawie, odławia się na ubój większą część samców nutrii. Hodowla nutrii w następnym roku polega na żywieniu ich na zwiększonej ilości karmików w związku ze wzrostem ilości pogłowia.

W drugim roku hodowli staw spuszcza się jesienią z końcem listopada i odławia się ryby. Przed spuszczeniem stawu, odławia się nutrie, przy czym te z nich, których nie odłowi się do samołówek przed spuszczeniem stawu, odławia się po spuszczeniu stawu na odprowadzalniku i doprowadzalniku względnie na rowie przechodzącym przez staw, ponieważ jak wykazały doświadczenia, nutrie przy spuszczeniu wody ze stawu nie rozchodzą się lądem, lecz idą ciekim wodnym względnie pozostają na nim w obrębie stawu. Po odłowie przesuwamy wykotnice na ciek i umieszczamy w nich samice kotne. Pozostałe samice zużywamy do obsadzenia innych stawów lub w razie braku miejsca wybijamy razem z samcami. Spuszczony staw pozostaje na sucho do końca wiosny, po czym znowu obsadza się wycierem z pierwszej przesadki i cykl produkcyjny rozpoczyna się od nowa. Długi okres, w którym staw stoi sucho, zwiększa kulturę dna i umożliwia remont urządzeń. W razie braku miejsca dla odsadzenia całej młodzieży żeńskiej po odłowie stawu na inne stawy, odsadzamy na inne stawy tylko młodzież niedojrzałą do skórowania.

Wariant II: projekt ten przewiduje pozostawienie regulacji stanu pogłowia na zbiorniku samej populacji nutrii. Metoda ta ma duże znaczenie naukowe, bo pozwala na doświadczalne ustalenie właściwej obsady nutrii na hektar, właściwego stosunku samców do samic i właściwego wieku odsadzenia młodzieży.

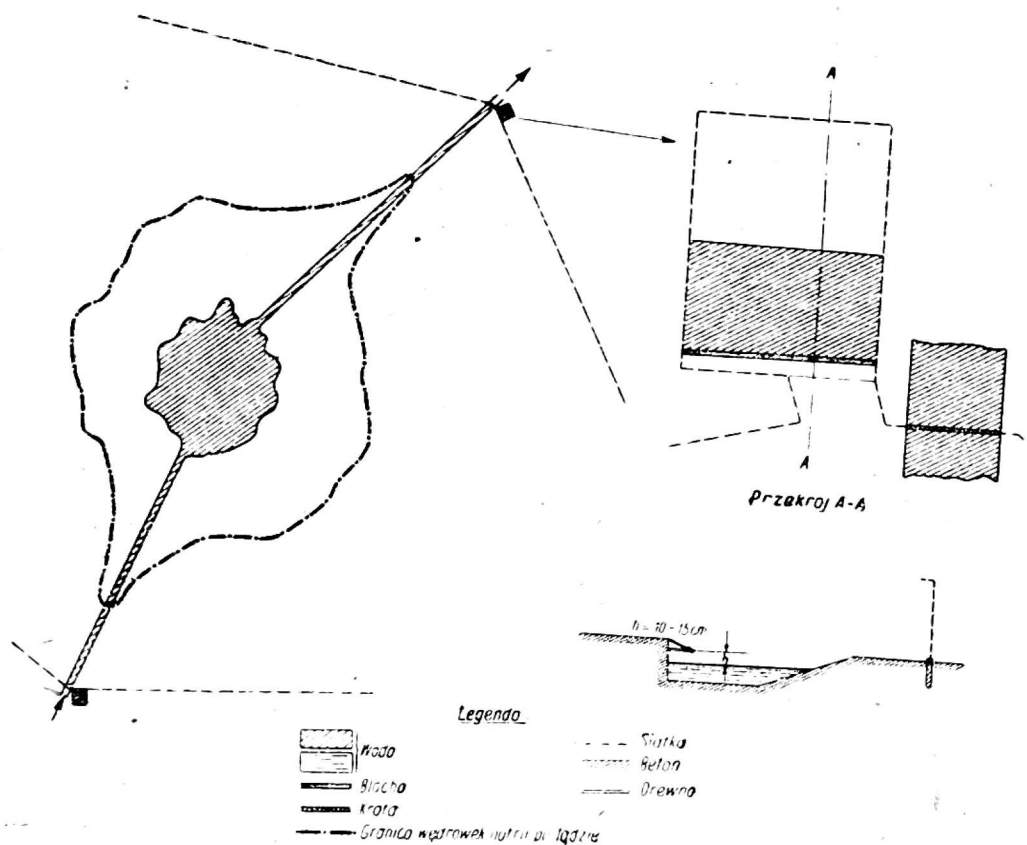
Korzyści gospodarcze tej metody polegają na tym, że zaoszczędza się ogrodzenia stawów, budowę wykotnic i zmniejsza się do minimum ilość odłówek. Ponadto samoregulacja stanu pogłowia pozwala na pełne wykorzystanie paszy naturalnej, ale zapobiega równocześnie wyczerpaniu środowiska przez zwierzęta, co pozwala na zmniejszenie ilości paszy sztucznej.

Hodowla opiera się na dążności zwierząt do uregulowania stanu populacji. W warunkach hodowli ogrodzonej dążność ta przejawia się w sposób patologiczny w formie



Rys. 1. Kopica do zimowania nutrii na zalanym stawie

niszczenia przychówka przez populację dorosłą i dlatego w warunkach hodowli ogrodzonej musi się zapobiegać wszelkim czynnikom, które mogłyby wyzwolić tego rodzaju dążność „samoregulacyjną” populacji. W hodowli nie ogrodzonej dążność ta przejawia się w sposób naturalny między innymi w formie pędu migracyjnego. Pęd ten kieruje się wzdłuż cieków wodnych, łączących się z danym zbiornikiem. Co prawda nutrie wędrują chętnie po lądzie, szczególnie po terenach zakrytych, ale wędrówki te mają charakter poznawania okolicy i nie przekraczają ustalonego promienia. Migracja dąży od zbiornika wodnego do zbiornika wodnego wzdłuż cieku wodnego. Dlatego odłówki ustawione na cieku poza zasięgiem wędrówek „krajowawczych” odłowią nadwyżkę populacyjną, która zostanie użyta do obsadzenia innych zbiorników względnie wybita na skóry. Na terenie jeziora względnie kompleksu stawów nie będzie się prowadzić odłowu, lecz dokarmianie, co przywiąże zwierzęta do człowieka.



Rys. 2. Schemat odłowu nutrii wywędrowujących ze spuszczonego stawu i szkic odłowki

Nasza metodyka hodowli stawowej jest już w dużej mierze skonkretyzowana. Posiadamy projekty specjalnych schronów, służących do zimowania na nie spuszczonej stawie (rys. 1), odłowek samosortujących i odłowek przystosowanych do odłowu na ciekach wodnych, opracowanych przez brygadzystę fermy ob. Jedynaka (rys. 2). Mamy też szereg innych konkretnych projektów, przewidujących rozwiązanie wielu zagadnień, jakie staną przed hodowlą nie ogrodzoną.

Dla powodzenia hodowli konieczne są jednak ponadto wytyczne biologiczne, dotyczące zjawisk przeludnienia i samoregulacji. Dane, osiągnięte w doświadczeniu wykonywanym na myszach, nie są wystarczające. Konieczne jest w tej dziedzinie przeprowadzenie szeregu doświadczeń bezpośrednio na nutriach, w specjalnych sytuacjach doświadczalnych.